

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 lutego 2017 r.,
sprawy **A. G.**,
skazanego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w O.,
z dnia 31 sierpnia 2016 r., sygn. akt II Ka .../16,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.,
z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt II K .../16,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt II K .../16, A. G. został uznany za winnego popełnienia przestępstw z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. oraz z art. 178a § 1 k.k., za które wymierzono mu karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2016 r., sygn. akt II Ka .../16, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego A. G., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w O..

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego A.G., stawiając zarzuty rażącej obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 433 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.

W konkluzji obrońca skazanego A.G. wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w O. i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w O. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w O. w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Do stanowiska prokuratora przyłączył się także pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego A.G. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

Powyższe uwagi poczyniono ze względu na treść wniesionego w sprawie nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którego forma odpowiada w zasadzie apelacji od wyroku Sądu I instancji niż nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia, jakim jest kasacja. O ile bowiem obrońca próbuje wykazać, że kontestuje jakość przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu

Rejonowego, to jednak koncentruje się przede wszystkim na podjęciu próby skłonienia Sądu Najwyższego do ponownej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, czy też wymiaru orzeczonej kary i środka karnego oraz wysokości zasądzonej nawiązki (pkt 7 i 8 kasacji). W tej sytuacji konieczne staje się przypomnienie skarżącemu, że w apelacji od wyroku Sądu I instancji zakwestionowano jedynie wysokość orzeczonej wobec A.G. kary pozbawienia wolności oraz wysokość orzeczonego środka karnego i do tych zarzutów Sąd odwoławczy w wystarczający sposób odniósł się na kartach pisemnych motywów wyroku, wypełniając tym samym wymogi art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. i na tym swoje rozważania Sąd Najwyższy mógłby zakończyć, skoro we wniesionej kasacji podniesiono zarzuty typowe dla apelacji, a w tej ostatniej kwestionowano jedynie orzeczoną wobec skazanego karę.

Niemniej należy jednak wskazać, że i tak zarzuty podniesione w kasacji są nietrafne. W szczególności wskazać należy, że opinia z przeprowadzonych badań osmologicznych, z której wniosków wynika, że nie stwierdzono zgodności zapachowej materiału pobranego z pojazdu z materiałem pobranym od skazanego (*k. 272v*), jest tylko jednym z wielu dowodów przeprowadzonych w toku postępowania, która absolutnie nie wyklucza tego, że to A. G. kierował pojazdem marki Opel Vectra w dniu 4 października 2015 r. Podobnie, sprawstwa skazanego nie wyklucza opinia z przeprowadzonych badań biologicznych, skoro wynika z niej między innymi, że na powierzchni koła kierownicy pojazdu z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością zidentyfikowano DNA pochodzące od A.G..

Odnosnie zarzutów z pkt 2 i 3 kasacji, w których to obrońca stara się wyeksponować fragmenty opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego wskazujące na zły stan techniczny pojazdu przed zdarzeniem z dnia 4 października 2015 r., to przypomnieć jedynie należy wnioski tej opinii, w których jednoznacznie stwierdzono, że „bezpośrednią przyczyną wypadku były inne okoliczności, niezwiązane ze stanem technicznym samochodu” (*k. 225*). Poza natomiast nadzwyczajnymi, nagłymi zdarzeniami, poruszanie się samochodem w złym stanie technicznym obciąża przecież kierującego nim, a nie zwalnia od odpowiedzialności za wynikłe z tego ewentualne skutki.

Formułując z kolei zarzuty z pkt 4 i 5 kasacji obrońca stara się zdezwuować wartość dowodową zeznań świadków [...], co czyni koniecznym odesłanie skarżącego do pisemnych motywów Sądu I instancji, w których precyzyjnie wyjaśniono, jakie okoliczności przemawiały za uznaniem zeznań wyżej wymienionych świadków za wiarygodne. W kwestii nieokazania wizerunku A.G., G. R. i Z. C. świadkom [...] zauważyć natomiast należy, że z zeznań wymienionych osób jednoznacznie wynika, iż bezpośrednio po zdarzeniu skazany sam wskazywał na okoliczności potwierdzające kierowanie przez niego pojazdem.

Odnosząc się natomiast do podnoszonej w kasacji kwestii nieprzeprowadzenia z urzędu dowodu z przesłuchania P. W. i I. D. to zauważyć przede wszystkim należy, że w toku postępowania zarówno przed Sądem I, jak i II instancji obrońca nie wnosił o uzupełnienie przewodu sądowego i nie zgłaszał wniosków dowodowych o przesłuchanie ww. osób. Trudno tym samym oczekiwać od Sądu, że miał przeprowadzać z urzędu kolejne, bliżej nieokreślone dowody, skoro nie stwierdził, aby materiał dowodowy był niepełny i wzbudzał wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy, a w związku z tym powinien być uzupełniony.

Ostatnie zarzuty kasacji zawierają w istocie powielenie zarzutów apelacyjnych, w których zarzucono rażącą niewspółmierność kary i środka karnego. W tym zakresie należy więc odesłać skarżącego do uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, w którym w dostateczny sposób odniesiono się do wskazywanych kwestii. W tym miejscu zaznaczyć jedynie należy, że wywody obrońcy odnośnie „przyczynienia się pokrzywdzonej do zaistniałego skutku inkryminowanego zdarzenia” należy uznać za wysoce niestosowne, w szczególności w sytuacji, gdy – jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – pasażerowie prowadzonego przez niego pojazdu zwracali mu uwagę, że jedzie za szybko. Dla odparcia zaś zarzutu dotyczącego zasądzenia na rzecz pokrzywdzonych nawiazki wystarczające jest przywołanie stanowiska wyrażonego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2014 r. (*IV KK 129/14, OSNKW 2015/3/26*), zgodnie z którym „nie jest „innym postępowaniem” w rozumieniu art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. (obecnie art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. – przyp. SN) postępowanie likwidacyjne prowadzone przez zakład ubezpieczeń, natomiast ugoda zawarta przed ubezpieczycielem nie wypełnia kryteriów kolejnej przesłanki zastosowania klauzuli

antykumulacyjnej, w postaci "prawomocnego orzeczenia o roszczeniu", a w konsekwencji, jako decyzja organu pozasadowego, nie powoduje "stanu rzeczy osądzonej".

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążył skazanego. Sąd Najwyższy nie orzekł o kosztach zastępstwa procesowego na rzecz oskarżycieli posiłkowych, gdyż nie wskazano, w jakiej wysokości oskarżyciele posiłkowi koszty te ponieśli. Będzie to możliwe po wykazaniu poniesionych wydatków z tytułu ustanowienia pełnomocnika, gdyż skazanego obciążono kosztami również w tym zakresie.

kc